

Cień- przestępca czy ofiara? Opisz historię bohatera

Na pytanie, czy Cień był ofiarą czy przestępcą, nie znajduję jednoznacznej odpowiedzi. Łamał prawo, napadał na farmy kolonistów, ale był też ofiarą polityki Wspólnoty, podejmowanych przez nią działań. Osierocony Richard Straid dorastał w instytucjach publicznych, gdzie obowiązywał rygor i bezwzględne posłuszeństwo. Łamał jednak regulaminy spotykając się z siostrą w sali rodzinnej, gdzie fragment ciasnej przestrzeni należał tylko do nich. Mogli wówczas okazywać sobie czułość i troskę o wspólną przyszłość. Świat tych dzieci był bowiem bardzo ograniczony, ciasny, pozbawiony wsparcia i troskliwej opieki dorosłych. Częsta zmiana miejsca pobytu powodowała, że Cień nigdzie nie mógł czuć się pewnie i bezpiecznie. W tym też to znaczeniu Cień był ofiarą systemu państwa, w którym przyszło mu żyć, a także braku miłości i czułości ze strony osób, pod których opieką dorastał.

Jako młodzieniec skazany został za nieposłuszeństwo na karę pozbawienia wolności. Wiele lat przebywał w więzieniu dla nieletnich pod wodą, gdzie poddawany był wyszukany torturom. Upokarzano go przykuwając łańcuchami i zmuszając do ciężkiej pracy. Najgorszą jednak krzywdą, jaką Cieniowi wówczas wyrządzono, było poddawanie go eksperymentom medycznym. Doświadczenia te wykonywano na dzieciach obdarzonych darem – wybitnie uzdolnionych w jakiejś dziedzinie. Można więc rzec, że Cień stał się ofiarą przemocy fizycznej, ale również własnych talentów, niezwyklej mocy i wybitnej osobowości. Posiadając dar niepojęty dla innych budził zazdrość, ciekawość i strach. „Zabawy” doktora Kunze ze skalpelem i igłami spowodowały, że Cień żył w ciągłym bólu. W pewnym sensie przywykł do okrucieństwa. Później z łatwością odwdzięczał się tym innym.

Jako wyklęty banita czynił zło, wyrządzał cierpienie i pozbawiał kolonistów środków do życia. Niszczył ich farmy, zatapiał domy i zabijał zwierzęta hodowlane. Motywem jego działania była jednak miłość do siostry i chęć zgromadzenia środków finansowych, które pozwoliłyby jej na samodzielne i godne życie poza Wspólnotą. Pozornie zimny i nieczuły kochał Gemmę, a jej dobro leżało mu na sercu. Wyrzekł się jednak życia z nią, powierzając jej opiekę ludziom godnym zaufania i odpowiedzialnym. Dał jej tym szansę na rodzinę, której nigdy nie miała. I to moim zdaniem było najwyższą ofiarą, jaką poniósł Cień. Symboliczny gest przyłożenia pięści do serca, podczas pożegnania z siostrą, świadczył o głębokim oddaniu i wierności jego uczuć.

Powierzając Gemmę Rodzicom Taya, Cień postanowił pozostać na przestępczej drodze. Wrosł w środowisko banitów, którzy ostatecznie stali się całym jego światem, jedyną

Olga Gontarczuk kl.6b
Szkoła Podstawowa nr 2
im. Mikołaja Kopernika
w Zielonce

rodziną. Dopóki odpowiedzialny był za siostrę, czuł się ofiarą miłości do niej, a także złożonych obietnic. Wolny od zobowiązań wynikających z pokrewieństwa, pozostał z banitami. Żyjąc wbrew prawu Wspólnoty stał się przestępcą. Z drugiej zaś strony, nie akceptował tego prawa, obowiązujących zasad, których sam stał się ofiarą.